

TERRORYZM JAKO ŹRÓDŁO ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

TERRORISM AS A SOURCE OF THREAT OF SECURITY OF THE REPUBLIC OF POLAND

PATRYCJA ZADORA*

ABSTRACT

For the purposes of this article, research on the image of terrorism in Poland was conducted. Their aim was to find the answer to the question about the level and characteristics of terrorist activities in our country. Statistical data included in domestic and foreign literature was analyzed, and information available in studies and articles was synthesized. Factors that have a key impact on the scale of terrorism, which is a source of threat to the security of citizens, were also considered. Comparison of data on Poland with data on other countries and analysis of potential trends in the development of the situation leads to the conclusion that the Republic of Poland is currently not directly threatened, but this state may change, therefore external threats should be constantly monitored and responded to.

* Lic. P. Zadora, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie; correspondence address: Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, ul. Krupnicza 3, 31-123 Kraków, Poland

KEYWORDS

terrorism, state security, source of threat

ABSTRAKT

Dla potrzeb niniejszego artykułu przeprowadzono badania dotyczące obrazu terroryzmu w Polsce. Ich celem było znalezienie odpowiedzi na pytanie, jaki jest poziom i charakterystyka działań terrorystycznych w naszym kraju. Zanalizowano dane statystyczne zawarte w literaturze krajowej oraz zagranicznej, a także zsyntetyzowano informacje dostępne w opracowaniach i artykułach. Rozważono też czynniki mające kluczowy wpływ na skalę terroryzmu, który jest źródłem zagrożenia bezpieczeństwa obywateli. Porównanie danych dotyczących Polski z danymi dotyczącymi innych krajów i analiza potencjalnych kierunków rozwoju sytuacji prowadzi do konkluzji, że Rzeczpospolita Polska w chwili obecnej nie jest bezpośrednio zagrożona, ale ten stan może się zmienić, dlatego należy nieustannie monitorować zagrożenia z zewnątrz i reagować na nie.

SŁOWA KLUCZOWE

terroryzm, bezpieczeństwo państwa, źródło zagrożenia

WSTĘP¹

Często można spotkać się z poglądem, że w odniesieniu do zagrożeń terroryzmem Polska – na tle Europy, a jeszcze bardziej na tle innych regionów świata – jest jednym z najbezpieczniejszych państw². Przyczyn można upatrywać w dość dobrych stosunkach Polski z innymi krajami, jej niezaangażowaniu w konflikty zbrojne; być może także w pewnych specyficznych cechach Polaków jako nacji. Jednakże sytuacja na arenie międzynarodowej jest

¹ Artykuł jest skróconą i opracowaną wersją pracy licencjackiej autorki pt. *Terroryzm jako źródło zagrożenia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, napisanej pod kierunkiem dra inż. Pawła Pajorskiego na Wydziale Bezpieczeństwa i Nauk Społeczno-Prawnych Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, Kraków 2019.

² P. Niemczyk, *Czy Polsce grozi terroryzm?*, <https://krytykapolityczna.pl/kraj/niemczyk-czy-polsce-grozi-terroryzm/> (dostęp: 8.08.2019).

nader dynamiczna, co skłania do przyjrzenia się zjawisku terroryzmu w odniesieniu do Polski.

Tysiące bojowników, którzy dołączyli do grup dżihadystycznych w Syrii i Iraku, rekrutują się w Zachodniej Europie; Polska została w minimalnym stopniu dotknięta tym zjawiskiem. W kraju odnotowano jednak napływ osób wykorzystujących Polskę jako punkt tranzytowy: powrót z Bliskiego Wschodu do Europy przez Polskę. Mimo że Polska pozostaje w dużej mierze odizolowana od zagrożeń generowanych przez dżihadyzm, istnieje potencjalne niebezpieczeństwo, jakie stanowi skrajnie prawicowy ekstremizm.

BEZPIECZEŃSTWO

Bezpieczeństwo jest terminem szerokim – może odnosić się do jednostki, społeczności, państwa, narodu, a także do całego świata. Najogólniej rzecz ujmując „bezpieczeństwo to stan psychiczny lub prawny, w którym jednostka ma poczucie pewności, oparcie w drugiej osobie lub w sprawnie działającym systemie prawnym; przeciwieństwo zagrożenia”³. Pojęcie to można odnieść do wielu sfer życia według następujących kryteriów:

- podmiotowego: bezpieczeństwo narodowe i bezpieczeństwo międzynarodowe;
- przedmiotowego: bezpieczeństwo polityczne, wojskowe, gospodarcze, społeczne, kulturowe, ideologiczne, ekologiczne, informacyjne;
- przestrzennego: bezpieczeństwo lokalne, subregionalne, regionalne, ponadregionalne i globalne;
- czasu: stan bezpieczeństwa i proces bezpieczeństwa;
- sposobu organizowania: indywidualne (unilateralne) – hegemonizm mocarstwowy, izolacjonizm, neutralność, niezaangażowanie, sojusze (system blokowy), system bezpieczeństwa kooperacyjnego, system bezpieczeństwa zbiorowego⁴.

Istota współczesnego pojmowania bezpieczeństwa polega zatem na rozszerzającej się złożoności i wielowymiarowości pojęcia, co jest efektem ciągłych

³ *Bezpieczeństwo*, [w:] *Popularny słownik języka polskiego*, B. Dunaj (red.), Warszawa 2001, s. 30.

⁴ Por. T. Jemiolo, K. Malak, *Bezpieczeństwo zewnętrzne RP*, Warszawa 2002.

zmian w stosunkach międzynarodowych, szeroko pojętego postępu, złożoności współczesnych kryzysów i konfliktów na świecie. Kwestią, która żywotnie wiąże się z bezpieczeństwem, jest jego przeciwieństwo, czyli zagrożenie.

ZAGROŻENIA

Zagrożenia naruszają bądź wręcz unicestwiają poczucie bezpieczeństwa w wielu wymiarach, ze szczególnym uwzględnieniem życia społecznego.

„Zagrożenia w ujęciu indywidualnym mogą mieć dwojaki wymiar:

- mogą występować niezależnie od jednostki;
- mogą być zależne od działań jednostki, jeśli podejmuje ona zbyt duże ryzyko”⁵.

Marek Leszczyński podaje następującą systematykę źródeł zagrożeń:

- przyroda, czyli ekosfera; naturalne środowisko określane jako najstarsze źródło zagrożeń dla gatunku ludzkiego. Stanowi ono zagrożenie, jeśli ginie zniszczona i zdominowana przez człowieka przyroda, ale także wówczas, gdy dominuje nad człowiekiem, powodując różnego rodzaju klęski żywiołowe;
- technika, czyli stworzona przez człowieka technosfera. Niesie ona zagrożenie, gdy jest niedoskonała, niesprawna, nieekonomiczna, ale także wówczas, gdy jest tak rozwinięta, że przerasta możliwości zrozumienia; gdy technosfera przerasta możliwości obsługi i okiełznania, stwarza świat wykraczający poza sferę ludzką, np. w architekturze, urbanistyce i informatyce;
- system społeczno-ekonomiczno-polityczny i jego uwarunkowania odnoszące się do konkretnych zachowań jednostek;
- agresja innych jednostek, czyli występujące we wszystkich epokach i systemach zachowania patologiczne: przestępstwa przeciw życiu, zdrowiu i mieniu, nietolerancja, nienawiść i zawiść, przybierające różne formy zachowań skierowanych na innych ludzi;
- sama osoba zagrożona, która staje się niekiedy zagrożeniem dla siebie,

⁵ M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne a bezpieczeństwo państwa*, Kielce 2009, s. 13–14.

czasem wbrew własnej woli, a czasem w wyniku dokonanego wyboru⁶. Można się zatem pokusić o pewną systematykę zagrożeń:

- polityczne – korupcja, terroryzm, dyktatury, niestabilność rządów, nacjonalizm, ekstremizm, totalitaryzm, sojusze zagrażające pokojowi na świecie;
- porządku i bezpieczeństwa publicznego – przestępczość zorganizowana (narodowa i międzynarodowa), przestępczość młodocianych, sekty, gangi, subkultury;
- ekonomiczne – dysproporcje w rozwoju państw, uzależnienie surowcowe, inflacja, brak dostępu do źródeł energii, niskie płace, inflacja oraz zadłużenie państwa;
- ekologiczne – odpady, wycinanie lasów, klęski żywiołowe, katastrofy, niszczenie środowiska naturalnego;
- zdrowotne – choroby i epidemie, uzależnienia, dewiacje, choroby cywilizacyjne, bioterroryzm, brak systemu zabezpieczenia medycznego;
- komunikacyjne – drogowe, wodne, lotnicze oraz kolejowe, awarie sieci bankowych, telekomunikacyjnych, informatycznych;
- informatyczne – piractwo komputerowe, hakerzy, przestępstwa w cyberprzestrzeni, kradzież danych;
- społeczne – bieda, bezdomność, bezrobocie, biurokracja, brak poczucia stabilizacji, niepokoje społeczne (np. strajki), patologie społeczne;
- demograficzne – niekontrolowane migracje, głód, analfabetyzm, bomba demograficzna oraz starzenie się społeczeństw;
- inne – terroryzm, globalizacja, bioróżnorodność i genetyka (klonowanie), kosmiczne (meteoryty, UFO, katastrofy, asteroidy)⁷.

Istnieje rodzaj zagrożenia specyficzny dla czasów współczesnych: terroryzm. Na działania terrorystyczne narażone są między innymi:

- sieci przesyłowe;
- zakłady i magazyny przetwarzające środki toksyczne;

⁶ Ibidem, s. 16–17.

⁷ Z. Kwasowski, T. Dumała, *Pozamilitarne zagrożenia u progu XXI wieku*, [w:] *Bezpieczeństwo człowieka i zbiorowości społecznych*, W.J. Maliszewski (red.), Bydgoszcz 2005, s. 25–28.

- ujęcia wody;
- drogi, mosty, dworce kolejowe i porty lotnicze;
- niezbędne magistrale danych;
- zbiorniki i instalacje z materiałami niebezpiecznymi;
- miejsca, gdzie zbierają się ludzie;
- ośrodki władzy;
- obiekty kultu;
- elektrownie jądrowe.

TERRORYZM

Mianem terroryzmu bywa określane całe spektrum zdarzeń: od wysadzenia budynku, poprzez morderstwo w kręgach władzy, masakrę cywili, aż po mniej drastyczne zdarzenia, jak zatrucie produktów w sklepie czy skażenie leków w fabryce. Jak twierdzą niektórzy badacze, „jest to zjawisko wprawdzie trudne do zdefiniowania, lecz łatwe do identyfikacji”⁸.

John Horgan podkreśla pejoratywny charakter tego słowa⁹. Brak jednoznacznej definicji stwarza ryzyko subiektywizmu w używaniu tego terminu – identyfikacja z ofiarami przemocy spowoduje użycie terminu „terroryzm”; z kolei sympatyzowanie bądź identyfikacja ze sprawcą przyniesie odwrotny rezultat: wyrozumiałość bądź przynajmniej dwuznaczne standardy. Dodatkowo – rozgraniczenie pomiędzy terroryzmem (nielegalnym z punktu widzenia prawa międzynarodowego i opinii publicznej) a walką narodowyzwoleńczą jest w zasadzie niewykonalne: „To, co dla jednych jest terroryzmem, inni uznają np. za usprawiedliwioną metodę walki narodowyzwoleńczej lub obronę tożsamości i uczuć religijnych”¹⁰.

Dążąc do zdefiniowania terroryzmu, należy dokonać przybliżenia zjawiska, które wskaże jego najbardziej typowe cechy. Jednakże na przeszkodzie stoją:

⁸ M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007, s. 134.

⁹ J. Horgan, *Psychologia terroryzmu*, Warszawa 2008, s. 21.

¹⁰ Z. Cesarz, E. Stadtmüller, *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wrocław 2002, s. 351.

- swobodne i arbitralne decydowanie przez poszczególne państwa względem swych interesów, czym terroryzm jest a czym być nie może;
- rozbieżne stanowiska państw rozwijających się i rozwiniętych względem oceny działań grup stosujących metody terrorystyczne w walce narodowowyzwoleńczej;
- odmienna percepcja państw co do stopnia zagrożenia terroryzmem dla swego bezpieczeństwa;
- istnienie polityki *last outrage* – czyli podejmowania zdecydowanych działań wymierzonych wobec terroryzmu dopiero po fakcie wystąpienia spektakularnego aktu terroru¹¹.

Warto wszakże zauważyć, jak ważne jest istnienie takiej definicji – jej brak jest istotną przeszkodą w zwalczaniu terroryzmu, budzi wątpliwości co do kwalifikacji niektórych czynów jako aktów terrorystycznych oraz może komplikować sytuację osób podejrzewanych o taką działalność.

Alex Peter Schmid dokonał analizy 109 definicji tego zjawiska, aby wyodrębnić najczęściej występujące w nich elementy oraz jego wspólne cechy charakterystyczne. Wyniki tej analizy prezentuje poniższe zestawienie:

TABELA 1. CZĘSTOTLIWOŚĆ WYSTĘPOWANIA ELEMENTÓW OKREŚLAJĄCYCH W 109 ISTNIEJĄCYCH DEFINICJACH TERRORYZMU

Lp.	Element	Częstotliwość (%)
1.	Przemoc, siła	83,50%
2.	Polityczny	65,00%
3.	Strach, podkreślanie terroru	51,00%
4.	Groźba	47,00%
5.	Skutki psychologiczne i przewidywane reakcje	41,50%
6.	Rozróżnienie ofiara – cel	37,50%
7.	Celowa, planowana, systematyczna akcja	32,00%

¹¹M. Madej, *Międzynarodowy terroryzm polityczny*, Warszawa 2001, s. 63–69.

8.	Metody walki, strategia	30,50%
9.	Niemoralność, konflikt z przyjętymi regułami	30,00%
10.	Wymuszanie, powodowanie uległości	28,00%
11.	Aspekt rozgłosu, reklamy	21,50%
12.	Przypadkowość, bezosobowość	21,00%
13.	Cywile, stojący z boku jako ofiary	17,50%
14.	Zastraszanie	17,00%
15.	Podkreślanie niewinności ofiar	15,50%
16.	Grupa, ruch, organizacja jako sprawcy	14,00%
17.	Zademonstrowanie siły innym	13,50%
18.	Nieobliczalność, nieprzewidywalność	9,00%
19.	Ukryty, podziemny charakter	9,00%
20.	Powtarzalność, reklamowy charakter przemocy	7,00%
21.	Kryminalny	6,00%
22.	Żądania stawiane osobom trzecim	4,00%

Źródło: B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 2001, s. 38.

A.P. Schmid stwierdza, iż stworzone przez niego zestawienie nie zawiera wszystkich elementów niezbędnych w definicji i nadal trudno jest dokładnie zdefiniować terroryzm, ale należy przynajmniej wyraźnie odróżnić go od innych aktów przemocy i identyfikować jego poszczególne cechy¹². Zestawienie jasno wskazuje, że zjawisko to kojarzy się przede wszystkim z przemocą i generowaniem uczucia strachu wśród społeczeństwa, co wiąże się z działaniami wywierającymi skutki w sferze politycznej. Owo kryterium polityczne pomaga unikać błędnych interpretacji każdego zamachu lub czynu o znamionach przestępstwa – dokonanego w sposób podobny bądź identyczny – jako

¹² Ibidem, s. 37.

terroryzmu¹³. Do terroryzmu nie zalicza się bowiem aktów o charakterze kryminalnym. Przesłębstwo kryminalne nie niesie ze sobą przesłania politycznego bądź społecznego i nie ma na celu oddziaływania na opinię publiczną.

Ważne jest również oddzielenie przestępczości zorganizowanej od terroryzmu, bo grupy przestępcze chcą podporządkować sobie lokalną władzę koryumpując polityków oraz wpływając na ośrodki decyzyjne, a terroryzm dąży do destabilizacji, czy wręcz uniemożliwienia normalnego funkcjonowania państwa.

Nie można też zaliczać do terroryzmu partyzantki, gdyż ta jest skuteczniejsza w krajach słabo rozwiniętych i rządzonych autorytarnie i stosuje przemoc głównie wobec regularnych sił zbrojnych, sił bezpieczeństwa, establishmentu¹⁴, podczas gdy terroryści uderzają głównie w cywilne obiekty, środki transportu oraz przypadkowych ludzi. Powodzenie partyzantki zależy głównie od poparcia ludności cywilnej, którego terroryści raczej nie mają¹⁵.

Najpełniejszą definicją terroryzmu wydaje się ta sformułowana przez Tomasza Białka: „Terroryzm to wywieranie wpływu politycznego przez bezprawne stosowanie siły-przymusu, związane z łamaniem elementarnych norm społecznych i ustalonych w danym kręgu reguł walki politycznej, oparte na rozmyślnym zastraszaniu i manipulowaniu; osiąganie celów politycznych poprzez stwarzanie aktami przemocy atmosfery zagrożenia i utrudnianie funkcjonowania wrogiego układu społecznego oraz wymuszanie decyzji, a także działań przeciwnika przez drastyczną taktykę faktów dokonanych lub szantażu siłowego”¹⁶.

GENEZA TERRORYZMU

Starożytne chińskie przysłowie brzmi: „Zabij jednego, przeraź dziesięć tysięcy”. Etymologia słowa „terror” wywodzi je z sanskrytu (*tras*); przekształciło się ono w greckie *tereo* („drzeć”). W Imperium Rzymskim

¹³ K. Jałoszyński, *Współczesny wymiar antyterroryzmu*, Warszawa 2008, s. 36.

¹⁴ B. Bolechów, *Terroryzm w świecie podwubiegunowym. Przewartościowania i kontynuacje*, Toruń 2002, s. 48–49.

¹⁵ K. Jałoszyński, *Terroryzm i walka*, Warszawa 2008, s. 9.

¹⁶ T. Białek, *Terroryzm: manipulacja strachem*, Warszawa 2005, s. 151.

funkcjonowały łacińskie formy *ters*, *tres*, a później *tersere*, *terrere* („przestraszać, zastraszać”). Współczesne języki przejęły to słowo i pojawiło ono się we francuskiej formie *terreur* (strach, groza, przerażenie), zaś słowa *terror* w znaczeniu zbliżonym do dzisiejszego użyto po raz pierwszy w języku angielskim w roku 1528 jako zastraszanie tego, kto uważany jest za przeciwnika¹⁷.

Od czasów starożytnych aż do XIX w. pojęcie to było praktycznie zarezerwowane dla władz państwowych stosujących terror celem skonsolidowania władzy oraz utrzymania w ryzach społeczeństwa. Wiek XIX przyniósł zmiany – państwo utraciło monopol na szeroko pojęty terror, gdy tworzące się grupy polityczne i społeczne zaczęły dostrzegać w nim sposób na walkę z władzą państwową. Od tego momentu ugruntowało się pojęcie terroryzmu pojmowane w dzisiejszy sposób. Słowo „terroryzm” po raz pierwszy zostało oficjalnie użyte w czasie Konferencji Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego w Brukseli w 1930 roku.

Terror istnieje od wieków. Już od czasów starożytnych powstawały organizacje terrorystyczne posiadające własną strukturę, źródła finansowania, długofalowe cele i plany oraz członków gotowych do działania. Według Czesława Dyrca „pierwszym w historii terrorystą był Herostrates z Efezu, który to w roku 356 p.n.e. podpalił świątynię Artemidy chcąc zyskać sławę. Stąd też rodowód „kompleksu Herostratesa” – chęci czynienia czegokolwiek, co przynieść może rozgłos i sławę”¹⁸. Kolejny przykłady terroru to proces wychowania i szkolenia Spartan w starożytnej Grecji – Krypteja: rodzaj próby, której poddawano najlepszych uczniów *agoge* (pełnego wychowania spartańskiego). Pozostawiano ich w lasach lub górach, bez odzienia i żywności, zaopatrzonych tylko w sztylet. Młodzi wojownicy atakowali wioski helotów, dokonywali na nich rzezi i zabierali wszystko, co jest potrzebne do przetrwania. Ci, którym udało się przetrwać, stanowili elitę spartańskiej armii. Była to sztuka przetrwania zaadaptowana

¹⁷ C. Dyrca, *Terroryzm początku XXI wieku jako zagrożenie bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego*, Gdynia 2005, s. 11.

¹⁸ *Ibidem*, s. 15.

do celów zastraszenia¹⁹.

Ciekawym przypadkiem mającym związek z terrorem są rządy Trzydziestu Tyranów w Atenach. Tyrani wprowadzili w Atenach rządy terroru, m.in. mordując swoich przeciwników politycznych. W ciągu ośmiu miesięcy zamordowali około 1500 obywateli Aten oraz zamieszkujących Ateny obcokrajowców (metojków), zaś 5000 wygnali z Aten²⁰.

Po metody terrorystyczne sięgali też żydowscy sykariusze (hebr. *sikarim*, łac. *sicarius* = skrytobójca, morderca [*sica* = ostry nóż, sztylet]) – „nożownicy”, „skrytobójcy”; polityczno-religijne tajne ugrupowanie palestyńskie, radykalny odłam zelotów²¹. Głównym celem ich działalności była fanatyczna walka z Rzymianami i sprzyjającymi im Żydami. Głosili oni wyższość ideałów narodowych i politycznych nad religijnymi²².

Prawie tysiąc lat później, na przełomie XI i XII wieku powstała sekta Assasynów założona przez Hasana Ben Sabbaha zwanego „Starcem z gór”. Nazwa wywodzi się ze słowa *haszaszini* oznaczającego wojownika palącego haszysz. Sekta trudniła się zabójstwami krzyżowców w Ziemi Świętej i działała do XIII wieku²³. Assasyni posiadali trzy cechy charakterystyczne dla współczesnych organizacji terrorystycznych: zwartą strukturę konspiracyjną, stosowanie terroru jako głównej metody walki zbrojnej oraz głębokie podłoże ideologiczne²⁴. Obecnie w większości języków zachodnich pozostał ślad po nazwie sekty: w języku włoskim *assasino* to morderca, we francuskim - *assasin*, w angielskim – *assassin*, w hiszpańskim – *asesino*²⁵.

¹⁹ B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia starożytnych Greków*, t. 1: *Do końca wojen perskich*, Warszawa 1988, s. 229–230.

²⁰ *Trzydziestu tyranów*, „Encyklopedia PWN”, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/trzydziestu-tyranow;4010319.html> (dostęp: 12.07.2019).

²¹ B. Górka, *Zeloci wobec wojny i terroru*, [w:] *Religia a wojna i terroryzm*, J. Drabina (red.), Kraków 2003, s. 65–76.

²² I. Braclawska, *Sykariusze*, [w:] *Polski słownik judaistyczny*, <https://www.jhi.pl/psj/sykariusze> (dostęp: 12.07.2019).

²³ J. Piwowarski, J. Depo, P. Pajorski, *Fundamentalizm islamski a terroryzm w XXI wieku*, Kraków 2015, s. 21.

²⁴ D. Duda, *Terroryzm islamski*, Kraków 2003, s. 22–23.

²⁵ J. Hauziński, *Asasyni – legendarni zabójcy w czasie krucjat*, Poznań, 2016, s. 157.

Nie można zapominać o Ninja oraz grupie Thugów. Ninja to płatni skrytobójcy w Japonii działający od ok. VIII do XIX wieku – adepci *ninjutsu*, czyli sztuki bycia niewidzialnym. Ninja byli wynajmowani przez poszczególne rody celem likwidacji wrogich przywódców²⁶. Thugowie z kolei to grupa działająca w północnych Indiach na przełomie XVI–XIX wieku. Członkowie wyznawali kult Czarnej Kali – bogini będącej symbolem śmierci – i na jej cześć dokonywali morderstw. Obecnie słowo *thug* wciąż funkcjonuje w języku angielskim oznaczając zbira, bandytę bądź opryszka²⁷.

Jako przykłady stosowania terroru można by wymienić jeszcze niektóre bunty chłopstwa i biedoty miejskiej (np. w okresie reformacji ruch Tomasza Münzera w Niemczech), utworzenie w połowie XIII wieku państwa Mongołów, stosującego ludobójstwo i terroryzm oraz np. rządy cara Iwana Groźnego w latach 1564–1572 określane mianem skrajnego terroryzmu²⁸.

Termin „terroryzm” pojawił się w obiegu politycznym i w powszechniejszym użyciu w okresie rewolucji francuskiej i w odróżnieniu od czasów współczesnych miał zdecydowanie pozytywne znaczenie. To wówczas zaczęto używać pojęcia Wielkiego Terroru (*régime de la terreur*) w odniesieniu do lat 1793–1794 związanych z rządami Maksymiliana Robespierre’a²⁹. Dla Robespierre’a i jego stronnictwa. Terroryzm był instrumentem konsolidacji władzy wiążącym się z ideami cnoty i demokracji: „terror to jedynie sprawiedliwość, szybka, surowa i niezłomna, jest więc emanacją cnoty”³⁰. Takie pojmowanie terroryzmu posiadało dwie wspólne cechy z dzisiejszą jego odmianą: był on zorganizowany, celowy i systematyczny oraz jego celem było stworzenie „nowego i lepszego społeczeństwa”. Robespierre wyjaśniał: „Pragniemy takiego stanu rzeczy [...] gdzie sztuki piękne będą ozdobą wolności, która sama je uszlachetnia, handel stanowić będzie źródło zamożności powszechnej, zamiast służyć

²⁶ M. Białocerkiewicz, *Historia terroryzmu*, Toruń 2002, s. 48–49.

²⁷ *Thug*, „Słowniki online bab.la – loving languages”, <https://pl.bab.la/sloownik/angielski-polski/thug> (dostęp: 12.07.2019).

²⁸ C. Dyrz, *Terroryzm początku XXI wieku...*, op. cit., s. 16.

²⁹ P. Wilk, *Wybrane zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2017, R. X, nr 1, s. 105.

³⁰ J. Piwowarski, P. Pajorski, *Terroryzm lewacki. Wybrane zagadnienia*, Kraków 2013, s. 20.

monstrualnemu wzbogacaniu się kilku rodzin [...]. Pragniemy w naszym kraju moralności zamiast egoizmu, uczciwości, a nie pustego ‘honoru’, zasad zamiast zwykłych przyzwyczajzeń, obowiązku, a nie tylko czezej przyzwoitości, władzy rozumu zamiast tyranii, mody potępienia występku, a nie pogardy dla nieszczęśliwych [...]”³¹.

Podobnie wypowiadali się później Marks, Engels, Lenin, Stalin, Hitler, Mao Tse Tung i Pol Pot, Frakcja Czerwonej Armii, Czerwone Brygady, Action Directe, Francisco Franco, Rafael Trujillo, Kim Ir Sen czy Fidel Castro³².

Niektórzy autorzy twierdzą, iż korzeni współczesnego terroryzmu należy szukać w XIX-wiecznej Rosji – w pracach teoretyków anarchizmu, takich jak Siergiej Nieczajew oraz Michaił Bakunin. Ten ostatni wprowadził i uzasadnił strategię użycia terroru indywidualnego zakładającą, iż jedną z form politycznych akcji jest tzw. „propaganda przez czyn”, czyli akty przemocy i terroryzmu wymierzone w przedstawicieli władzy państwowej. Kierunek taki obrała m.in. założona w 1879 roku organizacja Narodna Wola, której najbardziej spektakularnym przedsięwzięciem było zabójstwo cara Aleksandra II.

Okres od końca XIX wieku do początku I wojny światowej to głęboka ewolucja terroryzmu – z dominującym anarchizmem jako symbolem walki i buntu wobec tyranii władzy państwowej³³. W przeciwieństwie do okresu Wielkiego Terroru, terroryzm tego okresu nie był narzędziem konsolidacji, lecz orężem walki. Zamachy w większości skierowane były przeciw głowom państw oraz szefom rządów (zabójstwa prezydenta USA McKinleya, premiera Hiszpanii Antonio Canovas del Castillo, prezydenta Francji Marine Francois Sandi Carnota, cesarzowej austriackiej Elżbiety i wielu innych). Na schyłkowe lata wieku XIX i początek XX wieku przypada więc tzw. pierwsza fala współczesnego terroryzmu³⁴.

³¹ B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 2001, s. 13–14.

³² T. Aleksandrowicz, *Terroryzm międzynarodowy*, Warszawa 2015, s. 15–16.

³³ Ibidem.

³⁴ D. Duda, *Terroryzm islamski*, op. cit., s. 23–24. Por. M. Borucki, *Terroryzm. Zło naszych czasów*, Warszawa 2002, s. 10–11.

TERRORYZM NOWOCZESNY

Kolejnym, specyficznym okresem w historii tego zjawiska jest niewątpliwie dwudziestolecie międzywojenne. Okres ten to klasyczny „powrót do źródeł”, czyli rzeczywisty terroryzm – podobnie jak za czasów Robespierre’a, terror stał się określeniem polityki państw totalitarnych i ich przywódców wobec własnych obywateli. Zarówno praktyki partii nazistowskiej, jak i okres „wielkiego terroru” w ZSRR za Stalina nie różniły się zbyt wiele od siebie – stworzono system strachu i przymusu.

Analizując zjawisko terroryzmu w aspekcie historyczno–teoretycznym warto przytoczyć koncepcję czterech fal terroryzmu Davida Rapoporty, który twierdził, że przybierają one postać sinusoidalną i częściowo nakładają się na siebie:

- pierwsza fala, anarchistyczna, rozpoczęła się w Rosji w 1879 roku i zakończyła w dniu rozpoczęcia I wojny światowej;
- druga fala, tzw. antykolonialna, zaczęła się po I wojnie światowej w Irlandii Północnej, a jej szczyt przypadł na okres około dwóch dekad po II wojnie światowej;
- trzecia fala bierze początek w drugiej połowie lat 60. i kończy się w ostatniej dekadzie XX w.; została ona nazwana nowolewicową, gdyż była zdominowana przez rewolucjonizm, idee lewicowe oraz zimną wojnę z jej wewnętrznymi konfliktami;
- czwarta fala rozpoczęła się w 1979 roku, aczkolwiek szczyt przypada na okres pozimnowojenny, i trwa do dziś. Dominuje w niej pierwiastek religijny, antyglobalizm i antyimperializm – jest to „era dżihadu”³⁵.

Mark Sedgwick wyodrębnia zupełnie inne cztery fale terroryzmu: włoską – od ok. 1820 roku do lat 1943-1948; niemiecką – od ok. 1919 roku do końca drugiej wojny światowej; chińską – od 1937 roku trwającą do dziś oraz falę afgańską, która zaczęła się w roku 1978 i trwa po dziś dzień³⁶.

³⁵ B. Bolechów, *Terroryzm – trendy, ekstrapolacje, próby prognozy*, [w:] *EURO 2012. Mistrzostwa w cieniu terroryzmu*, K. Liedel (red.), Warszawa 2007, s. 7.

³⁶ M. Sedgwick, *Inspiration and the origins of global waves of terrorism*, „Studies in Conflict & Terrorism” 2007, vol. 30, no. 2, DOI: 10.1080/10576100601101042, s. 97–112.

Dominik Duda pisze: „po II wojnie światowej terroryzm odzyskał rewolucyjne korzenie, z którymi jest najczęściej kojarzony – rozpoczęła się era terroryzmu kolonialnego i postkolonialnego, który po 1945 roku stał się zjawiskiem globalnym”³⁷. Zrodziła się koncepcja terroryzmu jako broni krajów słabych, biednych, prześladowanych, które - tak jak Izrael, Kenia, Cypr czy Algieria - uzyskały niepodległość dzięki ruchom politycznym motywowanym nacjonalistycznie i uciekającym się do stosowania terroryzmu wobec władz kolonialnych. Wtedy też nastąpiło rozróżnienie pomiędzy „terrorystą” a „bojownikiem o wolność”.

Dnia 22 lipca 1968 roku rozpoczęła się nowożytna, nowoczesna epoka terroryzmu, kiedy to członkowie Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny (LFWP) porwali samolot izraelskich linii El AL.99. Organizacje skupiające mniejszości narodowe, takie jak OWP bądź ETA, zaczęły wykorzystywać terroryzm jako sposób zwrócenia uwagi na swoją działalność³⁸. Europa Zachodnia od tego momentu to arena aktów terroryzmu ugrupowań skrajnych – np. we Włoszech terroryzm zarówno lewicowy (Czerwone Brygady), jak i prawicowy (Avanguardia Nazionale).

Specyficzna sytuacja geopolityczna w latach 80. zainicjowała i katalizowała bipolarną grę: każdy ruch terrorystyczny miał rzekomo mieć mocodawców bądź to na Kremlu, bądź w Białym Domu, natomiast po rozpadzie Związku Radzieckiego i bloku jego państw satelickich, układ bipolarny przestał istnieć. Jak twierdzi Maciej Madej, proces globalizacji w każdej dziedzinie życia, rewolucja informacyjna i technologiczna, migracje ludności oraz wzrost wolumenu broni konwencjonalnej stały się determinantami rozwoju współczesnego terroryzmu³⁹. Ma on następujące cechy charakterystyczne:

- maksymalizacja szkód i liczby ofiar (uderzenie w tłum);
- brak grup podwyższonego ryzyka (czyli każdy jest zagrożony w podobnym stopniu);

³⁷ D. Duda, *Terroryzm islamski*, op. cit., s. 26. Por. M. Borucki, *Terroryzm...*, op. cit., s. 13.

³⁸ V. Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej w imię narodu i lepszej sprawy*, Warszawa – Wrocław 2000, s. 116–146.

³⁹ M. Madej, *Międzynarodowy...*, op. cit., s. 63–69.

- rezygnacja z uprowadzeń zakładników, aby nie stawiać możliwych do spełnienia żądań, natomiast jeśli takowi zostają porywani, stawia się niemożliwe do spełnienia warunki oraz świadomie rezygnuje się z negocjacji⁴⁰.

Współczesny terroryzm jest szczególnie niebezpieczny, ponieważ często bywa powodowany motywami religijnymi, co czyni go fenomenem szczególnie niebezpiecznym⁴¹.

WYSTĘPUJĄCE I PRAWDOPODOBNE ZAGROŻENIA TERRORYZMEM NA TERENIE RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Polska jako członek Unii Europejskiej powinna być postrzegana w kontekście całej Wspólnoty, ponieważ spojrzenie jedynie przez pryzmat krajowy daje zaburzony obraz sytuacji. Taki pogląd prezentują na przykład eksperci wypowiadający się na temat terroryzmu w artykule zamieszczonym w serwisie FORSAL. „W Polsce zagrożenie terrorystyczne jest niskie, ale to nie znaczy, że jest równe zeru [...]. Polska nie ma, szczęśliwie, tradycji terrorystycznej, ale to położenie Polski może najbardziej kusić terrorystów, głównie jako miejsce szkoleniowe i kraj tranzytu. W niewielkiej skali wprowadzie, ale mamy w kraju ekstremizm prawicowy i lewicowy. Śledzące poczynania rodzimych „działaczy” służby zaobserwowały też ich współpracę z innymi krajami – wymieniali się doświadczeniami, organizowali obozy treningowe, czy zaopatrzenie”⁴². Znajdujemy tam jakże ważne słowa: „Trochę bagatelizujemy kwestię zagrożenia terrorystycznego w Polsce – skomentował major Jacek Kowalik, były dowódca grupy operacyjnej jednostki GROM, dziś szef Grupy Reagowania Antykryzysowego. – Myślę, że jesteśmy jednym z państw, które w przyszłości mogą się stać celem dla grup terrorystycznych. Nie możemy wykluczyć, że wywiad organizacji

⁴⁰ K. Kubiak, *Zmiana charakteru terroryzmu na przełomie XX i XXI wieku*, [w:] *Współczesny wymiar terroryzmu*, Z. Piątek (red.), Warszawa 2006, s. 121.

⁴¹ Ibidem.

⁴² A. Ptak, *Polska: tu odpoczywają terroryści. Jakie jest zagrożenie atakiem?*, „Forsal.pl”, 16.01.2015, <https://forsal.pl/artykuly/846660,polska-tu-odpoczywaja-terrorysci-jakie-jest-zagrozenie-atakiem.html> (dostęp: 8.08.2019).

terrorystycznych nie robi u nas rozpoznania – dodał. Jego zdaniem, Polska nie była do tej pory „na tapecie” działaczy terrorystycznych, ponieważ korzystali oni z naszych służb medycznych, odpoczynku, potrzebowali bezpiecznego miejsca w Europie. Dodatkowo, dobre warunki dla ich działań zostawił nam poprzedni ustrój, gdy w Polsce studiowało wiele osób z krajów arabskich. – Wiele osób mówi dobrze po polsku, czasem nawet założyli tu rodziny. Mogą łatwo zmylić wywiad – przyznał major. – Do Polski łatwo przyjechać, łatwo tu przebywać turystycznie i biznesowo, dlatego myślę, że nasz wywiad ma dużo pracy”⁴³.

Szczegółowy zakres oraz charakter terroryzmu występującego obecnie w Unii Europejskiej dobrze ukazuje najnowszy raport Europolu *TE-SAT 2018, European Union Terrorism Situation and Trend Report 2018*⁴⁴ ukazujący dane za 2017 rok. W omawianym roku w UE wzrosła liczba ataków terrorystycznych (nieudanych, udaremnionych i przeprowadzonych). Było ich 205 (dla porównania w 2015 roku – 193, a w 2016 roku – 142). Większość spośród nich miała miejsce w Wielkiej Brytanii (107), pozostałe we Francji (54), Hiszpanii (16), Włoszech (14), Grecji (8), Belgii i Niemczech (po 2) oraz Finlandii i Szwecji (po 1). W ich wyniku zginęło 68 osób, a 844 zostały ranne. W większości były to ofiary ataków dżihadystycznych – 62 zabitych oraz 819 rannych⁴⁵.

W ostatnich latach utarło się pojęcie terroryzmu utożsamianego jedynie z ekspansją islamu. Jest to obraz niezbyt zgodny z rzeczywistością. Spośród 205 ataków przeważały te o charakterze separatystycznym (137). Natomiast pozostałe zaliczono jako: dżihadystyczne (33), skrajnie lewicowe (24), niesklasyfikowane (6) oraz skrajnie prawicowe (5). Zamachy separatystyczne miały miejsce w: Wielkiej Brytanii (88), Francji (42) i Hiszpanii (7). Islamscy terroryści zaatakowali w: Wielkiej Brytanii (14), Francji (11), Hiszpanii

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ *European Union Terrorism Situation and Trend Report 2018 (TESAT 2018)*, „Europol”, 20.06.2018, <https://www.europol.europa.eu/activities-services/main-reports/european-union-terrorism-situation-and-trend-report-2018-tesat-2018> (dostęp: 15.08.2019).

⁴⁵ S. Wojciechowski, *Terroryzm wciąż zagraża Unii Europejskiej*, „Rządowe Centrum Bezpieczeństwa”, <http://rcb.gov.pl/terroryzm-wciaz-zagraza-unii-europejskiej/> (dostęp: 15.08.2019).

i Belgii (po 2) oraz Finlandii, Niemczech, Włoszech i Szwecji (po 1). Do zamachów inspirowanych poglądami skrajnie lewicowymi doszło w: Grecji (8), Włoszech i Hiszpanii (po 7) oraz Niemczech i Francji (po 1). Z kolei przypadki niesklasyfikowane zarejestrowano we Włoszech (6), a skrajnie prawicowe w Wielkiej Brytanii (5). W związku z działalnością terrorystyczną aresztowano 975 osób (w 2016 roku – 1002). Zdecydowanie przeważali wśród nich islamiści: 705 osób (w 2016 roku – 718). Zatrzymano ich w 18 państwach członkowskich UE, najwięcej we Francji (373), Hiszpanii (78), Niemczech (52), Belgii (50) oraz Austrii (46). W Polsce Europol odnotował 2 takie przypadki. Ponadto w UE aresztowano 36 osób związanych z terroryzmem lewicowym, 30 – separatystycznym, 20 – prawicowym; 184 aresztowane osoby nie zostały zaliczone do żadnego z powyższych nurtów. Większość aresztowanych oskarżono o udział w grupie terrorystycznej, planowanie lub przygotowywanie ataków (660). 73 osobom zarzucono propagowanie terroryzmu lub jego finansowanie. Zatrzymano też m.in. 28 osób oskarżonych o tzw. turystykę terrorystyczną związaną z podróżą z lub do obszarów kontrolowanych przez różne organizacje terrorystyczne – głównie tzw. Państwo Islamskie (PI) i Al-Kaidę. Zdaniem Europolu do PI łącznie mogło dołączyć ponad 5 tys. obywateli z państw UE. Pod koniec 2017 roku około 2,5 tys. spośród nich nadal uczestniczyło w walkach, 1,5 tys. powróciło do UE (głównie do: Belgii, Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii), a około tysiąca zostało zabitych⁴⁶.

Analiza raportu ukazuje też ewolucję metod działania stosowanych przez terrorystów na obszarze UE. Zmniejszyła się na przykład liczba ataków z użyciem materiałów wybuchowych oraz improwizowanych ładunków wybuchowych, wzrósł natomiast wskaźnik ataków z wykorzystaniem broni palnej albo przedmiotów, które mogą być zabójcze ze względu na swoją wielkość lub sposób, w jaki się poruszają czy pracują. Mowa tu na przykład o samochodach jako o narzędziu zbrodni.

Raport ukazuje, że terroryści często pozyskują broń oraz materiały wybuchowe na obszarach, gdzie toczyły się lub nadal toczą konflikty zbrojne. Często współpracują w tym zakresie z grupami przestępczymi. Podkreślono

⁴⁶ Ibidem.

też, iż nadal w Internecie znajduje się wiele informacji na temat przygotowania materiałów wybuchowych. Są one rozpowszechniane m.in. z wykorzystaniem mediów społecznościowych lub szyfrowanych komunikatorów.

Należy więc liczyć się z eskalacją terroryzmu, w szczególności o podłożu islamistycznym. Zagrożenie to może dotyczyć również tych państw członkowskich UE, które dotychczas zaatakowane nie zostały⁴⁷. Jednakże nowoczesna technologia pomaga w dzisiejszych czasach coraz skuteczniej monitorować osoby, które były członkami grup terrorystycznych i nadzorować ich poczynania chociażby na grupach dyskusyjnych, forach czy innych kanałach komunikacji wirtualnej.

INCYDENTY TERRORYSTYCZNE MAJĄCE ZWIĄZEK Z POLSKĄ

Mimo iż nasz kraj na razie nie stał się obiektem ataków terrorystycznych, należy odnotować pewne wydarzenia powiązane z dżihadyzmem, a w pewien sposób kojarzone także z Polską:

- „Rok 2015: Dawid Ł., Polak będący bojownikiem islamskim, zostaje aresztowany w Norwegii i odesłany do Polski. W 2014 roku pojechał do Syrii, gdzie wstąpił do grupy zbrojnej Harakat Fajr Szam al-Islamijja. Dołączyła tam do niego 19-letnia Polka, która także przeszła na islam. Obecnie oczekuje na wyrok w Polsce za działanie w grupie zbrojnej.
- Czerwiec 2015 roku: Jacek S., obywatel polski, który wiosną 2015 roku pojechał do Syrii i Iraku, detonuje bombę w zamachu samobójczym podczas ataku Państwa Islamskiego (ISIS) na rafinerię w Baiji w Iraku, zabijając 11 osób i raniąc 27 innych. Od 2005 roku mieszkał w Niemczech i tam przeszedł na islam w roku 2014.
- Wrzesień 2015 roku: Obywatel polski Adam al-N. rozpoczyna odbywanie kary pozbawienia wolności w Jordanii, gdzie został aresztowany za walkę w szeregach Państwa Islamskiego w Syrii.

⁴⁷ Ibidem.

Urodził się w Niemczech i jest synem Polki i Palestyńczyka (ma także obywatelstwo jordańskie). W październiku 2012 roku pojechał do Syrii. Początkowo przyłączył się do Ahrar al-Sham, a następnie do Jabhat al-Nusra, po czym został członkiem Państwa Islamskiego.

- Lipiec 2016 roku: Sinan Al-Haboubi, 48-letni mężczyzna z Iraku, zostaje aresztowany w Łodzi. Policja znalazła ślady materiałów wybuchowych trotylu i pentrytu na kółkach jego walizki. Z powodu braku dowodów prokuratura wycofała zarzuty przeciwko Al-Haboubiemu.
- Wrzesień 2016 roku: Mourad Taleb zostaje aresztowany w Rybniku i oskarżony o członkostwo w Państwie Islamskim oraz udzielenie pomocy Abdelhamidowi Abaaoudowi, który uczestniczył w planowaniu i przeprowadzeniu ataków w Paryżu w listopadzie 2015 roku. Talebowi zarzucono, że był odpowiedzialny za wyszukiwanie miejsc i tras w całej Europie, pomagając w ten sposób w przygotowaniach Abaaouda do ataków w Paryżu. Taleb jest także oskarżony o przemyt narkotyków z Czech do Polski oraz o posiadanie fałszywych dokumentów.
- Marzec 2017 roku: Dżihadysta nazywany Abu Khattab al-Polandii (uważa się, że jest to Jakub Jakus) detonuje bombę w zamachu samobójczym w Aleppo w Syrii. Jakus urodził się w Sandomierzu, niewielkim mieście we wschodniej Polsce i przeszedł na islam będąc uczniem katolickiej szkoły średniej w Lublinie. Po przeprowadzce do Norwegii związał się z norweską organizacją dżihadystyczną Profetens Ummah, a w czerwcu 2013 roku pojechał do Syrii i przyłączył się do Państwa Islamskiego.
- Lipiec 2017 roku: Dawid D. zostaje aresztowany w Katowicach i oskarżony o kontaktowanie się z bojownikami ISIS w Internecie oraz zachęcanie do ataków terrorystycznych. Został skazany na 10 miesięcy

więzienia po przyznaniu się do „namawiania do popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym”⁴⁸.

Jak więc widać, przypadki aresztowań i sądowe rozstrzygnięcia w sprawach o szeroko pojęty terroryzm, które byłyby związane z Polską, nie są częste. Przytaczany już Europol podsumowując lata 2012-2017 podaje liczbę zaledwie 14 aresztowań za działania powiązane z dżihadyzmem⁴⁹. Być może ma to związek z faktem, że większość Polaków ma negatywny stosunek do muzułmanów mieszkających w Polsce, a islam jest postrzegany jako zarówno symboliczne, jak i rzeczywiste zagrożenie dla polskiej kultury, co zapewne skutkuje swego rodzaju ostracyzmem.

Gwoli sprawiedliwości należy również przypomnieć ataki przeprowadzone w drugą stronę. Wrogość w stosunku do muzułmanów eskaluje bowiem i zmienia się w akty przemocy, co widać w środowisku polskiej skrajnej prawicy. W przeciwieństwie do marginalnych doświadczeń Polski w zakresie dżihadyzmu, istnieje w naszym kraju ugruntowany ruch skrajnie prawicowy. Grupy takie jak Obóz Narodowo-Radykalny (ONR) i Obóz Wielkiej Polski (OWP) łączą przekonania nacjonalistyczne, faszystowskie, rasistowskie, antysemickie i antyislamskie. Statystyki nie podają szacunkowej liczebności tych grup i skali poparcia, jakim się cieszą, ale skrajna prawica jest w stanie mobilizować tysiące zwolenników do udziału w demonstracjach ulicznych. Coroczny Marsz Niepodległości z okazji 11 listopada urządzany w Warszawie, w 2017 roku przyciągnął 60 tysięcy uczestników, z których wielu reprezentowało skrajną prawicę. W tłumie widoczne były hasła nacjonalistyczne, antyimigracyjne, neonazistowskie i wzywające do „islamskiego holokaustu”⁵⁰. Crime Terror Nexus zauważa, że „powiązania między przestępczością a terroryzmem w Polsce mogą prowadzić do przeniknięcia idei skrajnej prawicy do

⁴⁸ *Powiązania między przestępczością a terroryzmem w Polsce*, https://crimerror-nexus.com/wp-content/uploads/2018/07/Crime-Terror-Nexus-09-Poland_pol_web.pdf (dostęp: 16.08.2019), s. 10–11.

⁴⁹ *Dane liczbowe z rocznych sprawozdań Europolu o sytuacji i tendencjach obserwowanych w zjawisku terroryzmu w Unii Europejskiej (TESAT)*, lata 2013–2018.

⁵⁰ K. Górak-Sosnowska, *Islamophobia Without Muslims? The Case of Poland*, „Journal of Muslims in Europe” 2016, vol. 5, issue 2, s. 193.

głównego nurtu polskiej polityki. Działania skrajnej prawicy mają często aspekt militarny. W 2015 roku polscy nacjonaści pojechali do Rosji na szkolenie z zakresu używania noży, broni palnej i taktyk militarnych. Instruktorzy z tych obozów założyli następnie na terenie Polski podobne bazy szkoleniowe, w których uczyli się członkowie skrajnej prawicy. Taki aktywizm uliczny może prowadzić do starć z grupami antyfaszystowskimi i policją. Głównym celem ataków ONR są organizacje lewicowe i liberalne. Dochodziło do fizycznych ataków i nękania np. w 2016 roku, kiedy członkowie ONR zaatakowali członków KOD-u podczas pogrzebu byłych żołnierzy Armii Krajowej (AK). Czas pokaże, czy i w jakim stopniu ruch ten zradykalizuje się i podejmie działania terrorystyczne⁵¹.

Negatywny stosunek części polskiego społeczeństwa do muzułmanów zaowocował również atakami na meczety; incydenty te sklasyfikowano jednak jako zbrodnie nienawiści. Pojawiają się też niezwiązane z tym przypadki – między innymi:

- Listopad 2012 roku: Brunon Kwiecień został aresztowany w Krakowie w związku z podejrzeniem planowania detonacji improwizowanego urządzenia wybuchowego przy polskim Sejmie. Celem ataku miał być prezydent Polski i członkowie rządu. Motywowany był podobno przekonaniem, że Polskę kontrolują „cudzoziemcy” i dlatego przywódców politycznych trzeba usunąć przemocą.
- Lipiec 2014 roku: policja aresztowała 14 członków skrajnie prawicowej grupy w Białymstoku i znalazła skład broni palnej, amunicji, amfetaminy, marihuany oraz sterydów anabolicznych. Podejrzewa się, że grupa przeprowadziła ksenofobiczne ataki, dokonując podpałek w 2013 roku.
- Marzec 2015 roku Policja aresztowała 13 członków grup skrajnie prawicowych ekstremistów spod znaku Blood & Honour, m.in. mężczyznę planującego podpalenie meczetu w Gdańsku. Nie zostało to

⁵¹ Powiązania między przestępczością a terroryzmem w Polsce, op. cit.

sklasyfikowane jako terroryzm, gdyż ataki na miejsca kultu religijnego uważane są w Polsce za zbrodnię nienawiści⁵².

Według Europolu w latach 2012-2017 dokonano 15 aresztowań członków skrajnej prawicy w związku z działaniami o charakterze terrorystycznym.

Zdarzały się również sytuacje wykorzystywania Polski jako punktu tranzytowego. Zarówno polską granicę lądową, jak i przejście graniczne na Lotnisku Chopina w Warszawie przekraczali zachodnioeuropejscy członkowie pułku „Azow” – skrajnie prawicowej grupy z elementami neonazistowskimi – oraz ochotnicy walczący w szeregach czeczeńskiego oddziału grupy paramilitarnej Prawy Sektor⁵³.

Skrajna prawica łączy się również z chuliganami piłkarskimi, wśród których istnieje wiele grup o poglądach nacjonalistycznych. Choć gangi chuliganów mają ograniczony udział w przemocach politycznych, to nie sposób lekceważyć potencjału rozwoju i dalszej radykalizacji tego ruchu.

W Polsce na razie brak dowodów na powiązania środowisk przestępczych z terrorystycznymi, niemniej w przyszłości nie jest to niemożliwe. Konieczne jest zatem stałe monitorowanie sytuacji. Dotyczy to szczególnie:

- roli Polski jako kraju tranzytowego zarówno dla przestępców, jak i dla terrorystów;
- obserwowania ewolucji zjawiska radykalizacji (zachowanie dżihadystów z kryminalną przeszłością często przeczy tezie, że ekstremizm jest skorelowany jedynie z zachowaniami religijnymi);
- blokowania wszystkich strumieni finansowania terrorystów.

Podsumowując: w ostatnich latach Europa doświadczyła fali ataków terrorystycznych przeprowadzonych przez dżihadystów: od skoordynowanych zamachów bombowych po taranowanie ludzi pojazdami i ataki nożowników, w których to atakach setki ludzi straciło życie, a jeszcze więcej zostało rannych. Dotychczas Polska nie odczuła dużego zagrożenia terroryzmem. W ocenie sytuacji znawcy problematyki nie do końca zgadzają

⁵² *Dane liczbowe z rocznych sprawozdań Europolu...*, op. cit., odpowiednio za lata 2013 do 2018.

⁵³ K. Rękawek, *Jednak nie Państwo Islamskie? Zagrożenie terroryzmem międzynarodowym dla Polski*, „Biuletyn” 2015, nr 75 (807), s. 2.

się ze sobą nawzajem, dlatego warto przytoczyć kilka wypowiedzi, które niech posłużą jako konkluzja. „W Polsce mamy obecnie tzw. zerowy stopień zagrożenia terrorystycznego. Oznacza to, że ludzie odpowiedzialni za bezpieczeństwo Polaków, m.in. szef rządu, członkowie Międzyresortowego Zespołu ds. Zagrożeń Terrorystycznych, a przede wszystkim funkcjonariusze służb specjalnych oceniają, iż nic nam nie grozi ze strony terrorystów. To błędna ocena. Premier powinien zarządzić drugi, w czterostopniowej skali, stopień zagrożenia. Sytuacja na świecie jest dynamiczna, niebezpieczeństwo stwarzają nie tylko islamscy fundamentaliści. Nie można zapominać o wojnie za naszą wschodnią granicą i możliwych z tamtego kierunku aktach terrorystycznych lub sabotażowych – komentuje Andrzej Mroczek, były antyterrorysta [...]. Zwraca też uwagę na zagrożenie ze strony konwertytów, czyli obywateli krajów zachodnich czy Polski, którzy przeszli na islam i stali się skrajnymi fanatykami religijnymi. [...] Celem potencjalnego ataku terrorystów mogą być również budynki zagranicznych ambasad czy konsulatów na terenie RP, ewentualnie »zachodnie« sieci handlowe czy gastronomiczne, np. McDonald's. Prof. Michał Chorośnicki [...] ocenia sytuację nieco łagodniej. – Na tle państw europejskich i krajów członkowskich NATO w Polsce zagrożenie terroryzmem jest na poziomie dolnych stanów średnich. Wynika to z faktu, że Polska dla terrorystów nie jest państwem tzw. pierwszoliniowym, z uwagi na potencjał gospodarczy i militarny. Nie możemy jednak czuć się bezpieczni [...]. Z kolei prof. Kuba Jałoszyński [...] ostrzega: – Polska jest realnie zagrożona terroryzmem. To, że byliśmy w Iraku i w Afganistanie, nie będzie nam zapomniane. Jeśli islamiści uznają, że atak przyniesie im korzyści, zwłaszcza propagandowe, to będą się do niego przygotowywali – przekonuje. Polskie służby specjalne zapewniają, że są świetnie przygotowane do walki z terroryzmem. – Najlepiej na słowo im zaufać, ale nie chciałbym się przekonać o ich sprawności – mówi prof. Michał Chorośnicki. Nie jesteśmy pustynią antyterrorystyczną – przekonuje prof. Kuba Jałoszyński. Mamy wprawdzie bardzo dobrze wyposażone siły specjalne, które w razie ataku terrorystycznego związanego z wzięciem zakładników są przygotowane do akcji ratunkowej. Profesor

apeluje natomiast o wprowadzenie ustawy antyterrorystycznej, która mówiłaby jasno, kto i za co odpowiada⁵⁴.

ZAKOŃCZENIE

Polska nie jest i przez długi czas nie była krajem z pierwszej ani nawet z drugiej grupy, jeśli chodzi o zagrożenie terroryzmem. Owocowało to niewielkim zainteresowaniem ludzi, którzy chcieli zademonstrować swoją aktywność w działaniach przeciwko innym i przeprowadzać ataki terrorystyczne. Kiedy jednak na arenie międzynarodowej polska polityka w sprawach związanych z terroryzmem stała się widoczna, dostrzeżono nasze istnienie.

Ważna staje się tu zatem kwestia specyfiki społeczeństwa polskiego. Niektórzy terroryści w Polsce się uczyli, mieszkali kilka lat i nie jesteśmy dla nich, w ich mniemaniu, zagrożeniem. Dla kolejnych jest to kraj, gdzie trudno się zgromadzić czy dokonać innych czynności, których nie chciałoby się ujawniać. W innych bowiem krajach ukrycie się w tłumie jest łatwe z uwagi na większą anonimowość, a poza tym nie jest mile widziane interesowanie się sprawami innych, nawet jeżeli są to zachowania dość niecodzienne. Polska ciekawość życia sąsiada uniemożliwia spokojne planowanie takich aktywności. Ostatnie lata powoli łamią homogeniczność społeczeństwa, ale wciąż ciemna karnacja w jakimś stopniu synonimizuje podejrzane działania, a społeczność lokalna patrzy na takich ludzi podejrzliwie. Rodzi się zatem synergetyczne działanie kilku czynników, które powodują, iż terroryzm w Polsce nie ma aż tak podatnego gruntu, jak w krajach Europy Zachodniej czy Stanach Zjednoczonych. Kolejnym ważnym czynnikiem jest sytuacja geopolityczna kraju, która w znacznej mierze warunkuje jego poziom gospodarczy oraz kierunki prowadzonej polityki.

Podsumowując – Polska pomimo że nie jest głównym celem terrorystów, zawsze może się nim stać i jako jej mieszkańcy powinniśmy pamiętać, żeby nie lekceważyć zagrożeń płynących z zewnątrz.

⁵⁴ W. Knap, *Czy Polska jest narażona na atak terrorystów?*, <https://dziennikpolski24.pl/czy-polska-jest-narazona-na-atak-terrorystow/ar/3585989> (dostęp: 15.08.2019).

BIBLIOGRAFIA

- Aleksandrowicz T., *Terroryzm międzynarodowy*, Warszawa 2015.
- Bezpieczeństwo, [w:] *Popularny słownik języka polskiego*, B. Dunaj (red.), Warszawa 2001.
- Białek T., *Terroryzm: manipulacja strachem*, Warszawa 2005.
- Białocerkiewicz M., *Historia terroryzmu*, Toruń 2002.
- Bolechów B., *Terroryzm – trendy, ekstrapolacje, próby prognozy*, [w:] *EURO 2012. Mistrzostwa w cieniu terroryzmu*, K. Liedel (red.), Warszawa 2007.
- Bolechów B., *Terroryzm w świecie podwubiegunowym. Przewartościowania i kontynuacje*, Toruń 2002.
- Borucki M., *Terroryzm. Zło naszych czasów*, Warszawa 2002.
- Braclawska I., *Sykariusze*, [w:] *Polski słownik judaistyczny*, <https://www.jhi.pl/psj/sykariusze> (dostęp: 12.07.2019).
- Bravo B., Wipszycka E., *Historia starożytnych Greków*, t. 1: *Do końca wojen perskich*, Warszawa 1988.
- Cesarz Z., Stadtmüller E., *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wrocław 2002.
- Dane liczbowe z rocznych sprawozdań Europolu o sytuacji i tendencjach obserwowanych w zjawisku terroryzmu w Unii Europejskiej (TESAT), lata 2013–2018.*
- Duda D., *Terroryzm islamski*, Kraków 2003.
- Dunaj B., *Popularny słownik języka polskiego*, Warszawa 2001.
- Dyrz C., *Terroryzm początku XXI wieku jako zagrożenie bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego*, Gdynia 2005.
- European Union Terrorism Situation and Trend Report 2018 (TESAT 2018)*, „Europol”, 20.06.2018, <https://www.europol.europa.eu/activities-services/main-reports/european-union-terrorism-situation-and-trend-report-2018-tesat-2018> (dostęp: 15.08.2019).
- Górak-Sosnowska K., *Islamophobia Without Muslims? The Case of Poland*, „Journal of Muslims in Europe” 2016, vol. 5, issue 2, s. 190–204.
- Górka B., *Zeloci wobec wojny i terroru*, [w:] *Religie a wojna i terroryzm*, J. Drabina (red.), Kraków 2003.
- Grotowicz V., *Terroryzm w Europie Zachodniej w imię narodu i lepszej sprawy*, Warszawa–Wrocław 2000.

- Hauziński, *Asasyni – legendarni zabójcy w czasie krucjat*, Poznań 2016.
- Hoffman B., *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 2001.
- Horgan J., *Psychologia terroryzmu*, Warszawa 2008.
- Jałoszyński K., *Terroryzm i walka*, Warszawa 2008.
- Jałoszyński K., *Współczesny wymiar antyterroryzmu*, Warszawa 2008.
- Jemioło T., Malak K., *Bezpieczeństwo zewnętrzne RP*, Warszawa 2002.
- Knap W., *Czy Polska jest narażona na atak terrorystów?*, <https://dziennikpolski24.pl/czy-polska-jest-narazona-na-atak-terrorystow/ar/3585989> (dostęp: 15.08.2019).
- Kubiak K., *Zmiana charakteru terroryzmu na przełomie XX i XXI wieku*, [w:] *Współczesny wymiar terroryzmu*, Z. Piątek (red.), Warszawa 2006.
- Kwasowski Z., Dumala T., *Pozamilitarne zagrożenia u progu XXI wieku*, [w:] *Bezpieczeństwo człowieka i zbiorowości społecznych*, W.J. Maliszewski (red.), Bydgoszcz 2005.
- Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne a bezpieczeństwo państwa*, Kielce 2009.
- Madej M., *Międzynarodowy terroryzm polityczny*, Warszawa 2001.
- Madej M., *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007.
- Niemczyk P., *Czy Polsce grozi terroryzm?*, <https://krytykapolityczna.pl/kraj/niemczyk-czy-polsce-grozi-terroryzm/> (dostęp: 8.08.2019).
- Piwowarski J., Depo J., Pajorski P., *Fundamentalizm islamski a terroryzm w XXI wieku*, Kraków 2015.
- Piwowarski J., Pajorski P., *Terroryzm lewacki. Wybrane zagadnienia*, Kraków 2013.
- Powiązania między przestępczością a terroryzmem w Polsce*, https://crime-terror-nexus.com/wp-content/uploads/2018/07/Crime-Terror-Nexus-09-Poland_pol_web.pdf (dostęp: 16.08.2019).
- Ptak A., *Polska: tu odpoczywają terroryści. Jakie jest zagrożenie atakiem?*, „Forsal.pl”, 16.01.2015, <https://forsal.pl/artykuly/846660,polska-tu-odpoczywaja-terrorysci-jakie-jest-zagrozenie-atakiem.html> (dostęp: 8.08.2019).
- Rękawek K., *Jednak nie Państwo Islamskie? Zagrożenie terroryzmem międzynarodowym dla Polski*, „Biuletyn” 2015, nr 75 (807).

- Sedgwick M., *Inspiration and the origins of global waves of terrorism*, „Studies in Conflict & Terrorism” 2007, vol. 30, no. 2, s. 97–112, DOI: 10.1080/10576100601101042.
- Thug, „Słowniki online bab.la – loving languages”, <https://pl.bab.la/sloownik/angielski-polski/thug> (dostęp: 12.07.2019).
- Trzydziestu tyranów, „Encyklopedia PWN”, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/trzydziestu-tyranow;4010319.html> (dostęp: 12.07.2019).
- Wilk P., *Wybrane zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, „Przeгляд Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2017, R. X, nr 1, s. 105–118.
- Wojciechowski S., *Terroryzm wciąż zagraża Unii Europejskiej*, „Rządowe Centrum Bezpieczeństwa”, <http://rcb.gov.pl/terroryzm-wciaz-zagraza-unii-europejskiej/> (dostęp: 15.08.2019).
- Zadora P., *Terroryzm jako źródło zagrożenia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, praca licencjacka napisana pod kierunkiem dra inż. Pawła Pajorskiego na Wydziale Bezpieczeństwa i Nauk Społeczno-Prawnych Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, Kraków 2019.

CITE THIS ARTICLE AS:

P. Zadora, *Terroryzm jako źródło zagrożenia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, „Security, Economy & Law” 3/2019 (XXIV), s. 43–70, DOI: 10.24356/SEL/24/3.

Licence: This article is available in Open Access, under the terms of the Creative Commons License Attribution 4.0 International (CC BY 4.0; for details please see <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits unrestricted use, distribution, and reproduction in any medium, provided that the author and source are properly credited. Copyright © 2019 University of Public and Individual Security “Apeiron” in Cracow